

Sulin, Zanim spali nas

Antek ma byłą, była Antka ma innego
i wszyscy już wiedzą, że Antek jest eks i to zjada jego ego,
Teraz układy i seks to coś normalnego,
Ale czasem zdrowy rozum mówi "idziesz w coś tak pojebanego";
Że wcześniej byś to wykpił, a miałeś zrobić coś ze swoim życiem
i który raz nie zrobiłeś nic z tym...
A ludzie? Nie wierzą w miłość, wierzą w romantyczne filmy
A przy zetknięciu z prawdą często opadają minki
Z żalu oprócz bajki jara fajki i pije, a miał cię wspierać
Nie wydzierać się, łapać za rękę nie za tyłek
Wiem jak żyjesz, nie muszę być filozofem życia
By to wiedzieć, że to ciężar przywiązany do czasu, do ciebie
Jestem niemoralny pewnie, a ten zwrot dla mnie banalny
śmiesznie, bo w tym świecie "moralność" to pojęcie względne
więc nie powiem ci kim jesteś, bo sam musisz wiedzieć kim
nim nienawiść spali nas, po prostu żyj, po prostu żyj...

Życie to teatr, niektórzy swoje zagubili na serwerach
i koją problemy, słuchając o twych problemach
tak jest teraz i nie zanoszą się tutaj na zmianę
nie chodzi o znak zodiaku jak mówię "jesteś baranem";
ktoś mnie zranił, kogoś ranię, takie życie
jak nie jesteś gotowy na nie to wybierasz bonus zwany "stryczek";
skąd to wiem? Wystarczy, że widzę ulice, na których bezdomni nie proszą o chleb
i mówią wprost "daj na picie";
z jednej strony mówią prawdę, czyli bynajmniej nie kłamią
z drugiej strony tak chujowo dać przez moralność
picie, kac, picie, kac, z czasem ciężko to ogarnąć
i nie rób otoczki wokół siebie gdy stopy już zeszły na dno
pod publiczke to ci może zagrać, nie wiem, aktor?
Ale w scenariuszu życia trochę ciężiej się odnaleźć
Więc poruszaj całą salę tym wokalem, nim przeminę
Coś zostawię nim się stanie to, co usłyszysz za chwilę...